



Zaprezentowana przez nas w wielkim skrócie historia modelu Mitsubishi Lancer, może być dla mniej zainteresowanych tym samochodem sporym zaskoczeniem. Z prostej przyczyny: w naszym kraju ta marka samochodu do niedawna była słabo reprezentowana na rynku aut używanych. Zresztą i obecnie większość tych samochodów rozpoczynała swą karierę za granicą. Nieco bardziej znany jest starszy brat Lancera czyli Mitsubishi Colt. Podobnie jest zresztą i w innych europejskich krajach. Jakie są tego przyczyny? Trudno je odgadnąć, bo i w przypadku tak popularnego VW Golfa, jego siostra VW Jetta ze stopniowanym tyłem nigdy nie cieszyła się zbyt wielkim uznaniem wśród klientów. A przecież Mitsubishi Lancer to po prostu Colt ze zmienioną sylwetką nadwozia (stopniowany tył), z większym bagażnikiem, czworgiem drzwi itp.

Historia modelu

1979, styczeń

Pojawienie się na rynku czterodrzwiowej

odmiany Mitsubishi Lancer

1983, marzec

Zastosowanie przedniego napędu w miejsce

tylnego, poprzednio używanego

1985

Lancer w odmianie kombi

1986, wrzesień

Modernizacja modelu

1987, styczeń

W rynkowej ofercie pojawia się odmiana kombi z napędem 4WD

1987, listopad

Nowe nadwozie trzydrzwiowe

1988, styczeń

Debiut odmiany sedan. Jedna z jego odmian z napędem 4WD

Wszystkie wersje benzynowe zaopatrywane w katalizatory spalin

1988, czerwiec

Lancer w odmianie 5-drzwiowej

1988, sierpień

Modernizacja modelu

1989. wrzesień

Odmiana pięciodrzwiowa ze ściętym tyłem

nadwozia

1990, czerwiec

Wersja z silnikiem 1,8 16V GTI o mocy 136

KM

1990, wrzesień

Modernizacja modelu

1991, styczeń

Odmiana z silnikiem 1,3 l. Jesienią

wprowadzono na rynek odmianę sedan.

1992, marzec

Wprowadzenie na rynek trzeciej generacji

modelowej

1992, listopad

Zmiana modelu. Rynkowa oferta odmiany z

silnikiem Diesla o pojemności 2,0 l/68 KM

1993, styczeń

Lancer również w odmianie kombi

1994, marzec

Za dopłatą w wyposażeniu auta poduszki

powietrzne

1996, marzec

Pojawienie się na rynku czwartej generacji

modelu. Lancer z silnikiem 1,6 l 16V o mocy 1

1999

Model Lancer Evolution VI

2000, grudzień

Modernizacja modeli i zastosowanie silników o

nowej konstrukcji: 1,3 l/82 KM oraz 1,6 l/1

Opinie fachowców

Trzeba przyznać, że na rynku europejskim Mitsubishi Colt/Lancer, bo często te auta w testach i ocenach występowały razem, zyskał szybko bardzo pozytywną opinię. "Solidny jak Mercedes" pisali Niemcy. Inni im wtórowali "Trwały jak diamenty" (to aluzja do firmowego logo Mitsubishi). Oczywiście, nie były to opinie głosłowne, lecz poparte wieloma testami i statystyką.auta te w gruncie rzeczy zawsze były w czołówce badanych samochodów pod względem niezawodności i trwałości. Pamiętajmy przy tym, iż te japońskie auta musiały konkurować od początku z takimi samochodami, jak VW Golf czy Opel Kadett i im podobnymi,

bo przecież mieściły się w tej samej klasie pojazdów. Zwykle więcej szans w tej konkurencji, w porównaniu z Coltem, dawano Lancerowi. Miał on bowiem bardziej praktyczną czterodrzwiową karoserię i większy bagażnik (w wersji np. z 1996 roku o pojemności 420 litrów). Pasażerowie tylnych siedzeń mieli też więcej miejsca niż w kompaktowym Colcie. Niektórzy zarzucali Japończykom, że tył Lancera był bardzo podobny do tego, jaki miał Mercedes klasy C. Ale w dzisiejszych czasach, kiedy samochody już tak bardzo upodobniły się do siebie, trudno toczyć spory o palmę pierwszeństwa dla któregoś z nich.

Z względu na długą historię produkcji Lancera, należy mieć na uwadze względność niektórych ocen lub częstość występowania rozmaitych usterek. Wiadomo, na przykład, że szczególnie podatne na korozję były auta produkowane do 1988 roku. Rdza atakowała szczególnie

przednią część samochodu. Znacznie korzystniejsze oceny zbierał Lancer zawsze za swą solidną mechanikę. Wprawdzie czasami narzekano na zbyt częste wycieki oleju spod czujnika ciśnienia, po 100 tys. km przebiegu zdarzały się również wycieki smaru z osłon półosi napędowych, ale nie były one znowu aż tak dokuczliwe. Wyjątkowo w autach produkowanych w latach 1990-92 często zdarzały się przepalenia uszczelki podgłowicowej. Również własności jezdne Lancera oceniano korzystnie. Wprawdzie przy pełnym obciążeniu wóz prowadziło się nieco trudniej, ale mimo to auto zachowywało się na drodze stabilnie i pewnie.

W prowadzonych przez niemiecki automobilklub (ADAC) statystykach, Mitsubishi Lancer (również Colt) jest pokazywany jako wzór auta o nieczęstych usterkach uniemożliwiających dalszą jazdę w normalnych warunkach drogowych. Fachowcy szczególnie podkreślają

konieczność przestrzegania wymiany paska rozrządu najpóźniej po przebiegu 90 000 km.

Wspomnieliśmy uprzednio o ścisłych związkach Lancera z Coltem, ale od 1992 kiedy

zaprezentowano już kolejne nowe modele tych aut, okazało się, że odtąd pójdą one jakby

własnymi drogami. Ich producent postanowił, że Lancer w porównaniu z Coltem będzie

bardziej samochodem rodzinnym (czyli jak to się wtedy mówiło drugim samochodem w

rodzinie)

Typowe usterki

-

W egzemplarzach wyprodukowanych przed 1988 r korozja części nośnych karoserii

-

Defekty czujnika ciśnienia oleju

-

Nadmierna korozja układu wydechowego (szczególnie w tylnej jego części)

-

Zużycie przegubów półosi napędowych

-

Nadmierne zużycie paska zębatego

-

Usterki akumulatora

-

Defekty wyłącznika zapłonu (stacyjki)

-

W egzemplarzach pochodzących z lat 1990-92, uszkodzenia

uszczelki podgłowicowej

-

Nietrwale osłony gumowe pól osi napędowych

-

W egzemplarzach produkowanych po 1992 roku zdarza się utrudniona zmiana

biegów, kłopoty z uruchamianiem silnika, hałaśliwe sprzęgło

Główne cechy użytkowe

+ ZALETY

-

Bardzo solidne wykonanie

-

Bogate wyposażenie seryjne

-

Stosunkowo dobre osiągi

-

Przejrzysta i dość wygodna karoseria

-

Dobre właściwości jezdne

-

Silniki o wysokiej kulturze pracy

-

Dobra funkcjonalność

- WADY

-

Niezbyt obszerny bagażnik (stare modele)

-

W starszych modelach relatywnie duże zużycie paliwa

-

Przeciętny komfort jazdy

-

W starszych modelach mało wydajne ogrzewanie

-

Drogie części zamienne

Opinie użytkowników

Wśród użytkowników przeważają o opinie niezwyklej solidności wykonania. Doskonała jakość lakieru i materiałów do wyposażenia wnętrza pojazdu, także są wymieniane wśród zalet.

Chwałą użytkownicy bardzo wygodne fotele, ale niektórzy z nich uważają, że siedzący z tyłu pasażerowie mają zbyt mało miejsca na nogi. Z ankietowych badań niemieckich przeprowadzonych wśród użytkowników Lancera rocznik 1988 aż 14 proc. z nich, mimo wszystko, narzekało na jakość wykonania i kłopoty z uruchamianiem silnika. Korozja była kłopotliwa dla 7 proc. Bardzo dobrą opinią cieszyły się natomiast silniki. Pozytywnie oceniano ich dynamikę, elastyczność i w ogóle nowoczesność. Siedem lat później w podobnej ankiecie także najwięcej zastrzeżeń było do jakości wykonania (18 proc.), korozja stanowiła przedmiot troski 16 proc. ankietowanych. Równie wielu, bo 15 proc. narzekało na hamulce i trudności z uruchamianiem silnika. Przy czym trudności związane z rozruchem silnika wynikały głównie z

niezbyt dobrze dobranego akumulatora. Zdarzało się, że szybko ulegał on rozładowaniu i w ogóle zużyciu. Podobnie jak poprzednio tylko znikoma liczba uwag dotyczyła silnika i skrzyni biegów. Te elementy mechaniki Lancerów zawsze okazywały się najmniej zawodne

Wnioski końcowe

Mitsubishi Lancer to samochód "rasowy". Mamy tu na myśli jego niekwestionowaną niezawodność, trwałość i solidność wykonania. Poszukując jednak odpowiedniego Lancera na naszym rynku samochodów używanych, trzeba mieć na względzie fakt, że nowe auta były sprzedawane w Polsce krótko do 1992 roku. W ten sposób jakaś ich liczba znalazła się na rynku. Potem jednak, kiedy wprowadzono kontyngenty sprzedaż ta załamała się. W gruncie

rzeczy większość samochodów Mitsubishi Lancer trafiła do nas z zagranicy. Zwykle były to auta po mniejszych lub większych wypadkach. Trzeba więc zachować wobec nich szczególną ostrożność. Oczywiście, te uwagi nie dotyczą aut kupionych w polskich autoryzowanych punktach sprzedaży z kompletną dokumentacją. Są to jednak na ogół samochody nowsze, a tych niechętnie pozbywają się ich użytkownicy. Ponadto takie auta wśród używanych nie należą do tanich.

Szczepan Kryda "MOTO" nr 5/153,

maj-czerwiec 2000